

SYLWAN

Organ Małopolskiego Tow. Leśnego i Spółdzielni Leśników

Wychodzi miesięcznie pod redakcją Prof. Dra Szymona Wierdaka

Prenumerata wynosi rocznie 1200 Mp. Cena pojedynczego zeszytu 100 Mp. Przedpłata na „Sylwana” i należność za ogłoszenia, które oblicza się każdorazowo stosownie do kosztów druku, przyjmuje Sekretarjat Mał. Tow. leśnego we Lwowie, ul. Na Skałce 1. Rękopisy, których się nie zwraca, nadsyłać należy do Redakcji „Sylwana” we Lwowie, ul. Marka 1.

STANISŁAW SOKOŁOWSKI.

Uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod budynek leśnictwa Uniwersytetu poznańskiego.

2584 Wydział rolniczo-leśny uniwersytetu poznańskiego, wyprzedzając w energicznej swej działalności Lwów i Warszawę, przystąpi niebawem do budowy dużego gmachu przeznaczonego wyłącznie leśnictwu. Ten, dla leśnictwa polskiego niezmiernie doniosły sukces, zawdzięczamy inicjatywie prodziekana dra Ludwika Sitowskiego, tudzież niezmordowanej wytrwałości obecnego dziekana dra Edwarda Niezabitowskiego, który nie szczędził trudów ani zabiegów, aby wywalczyć fundament pod przyszłą instytucję, gdzie kształcićby się mogli leśnicy polscy i gdzie rozwijaćby się mogła nauka polskiego leśnictwa, na ojczy-
stych oparta wzorach.

Dnia 28. listopada b. r. zrobiono pierwszy krok na tej drodze i w obecności J. Emin. Ks. Kardynała Dalbora, Rady Ministrów, Grona Profesorów, Przedstawicieli Władz i licznych zaproszonych Gości, odbyło się poświęcenie kamieni węgielnych pod gmach leśnictwa, a także pod gmach chemji ogólnej i anatomji.

Uroczystość odbyła się o godzinie 12 w południe przy ulicy Grunwaldzkiej. Ceremonji dokonał J. E. Ks. Kardynał Dalbor, który przed przystąpieniem do uroczystości poświęcenia w krótkich słowach wykazał znaczenie i ważność rozwoju pracy uniwersyteckiej. Następnie J. M. rektor Świącicki, witając J. E. Kardynała Dalbora, premjera

i ministrów, podkreślił chwilę przełomową w dziejach Wszechnicy poznańskiej, mówiąc, iż złotymi głoskami utrwali się ten moment w rozwoju przyszłej pracy uniwersyteckiej. W zwartych słowach rektor Święcicki zaznajomił zebranych ze znaczeniem, jakie ma rozwój leśnictwa dla gospodarstwa krajowego i z trudem organizowania poszczególnych wydziałów. Dalej J. Magnificencja podkreślił, że rozszerzenie wydziałów: rolniczo-leśnego, lekarskiego i filozoficznego, dokonywa się w jak najszerszym zakresie. Mówca sądzi, iż rząd na czele z byłym rektorem politechniki warszawskiej dołoży starań do podniesienia wydajności pracy twórczej wyższych uczelni. Dziękuje Rządowi, Ministerstwu b. dzielnicy pruskiej, Zarządowi Banku Spółek zarobkowych, ks. biskupowi Łukomskiemu i wszelkim czynnikom, wspierającym materialnie i moralnie Wszechnicę Piastowską. J. M. rektor Święcicki zakończył przemówienie tradycyjną dewizą uniwersytecką „Quod felix, faustum, fortunatumque sit“.

Następnie zabrał głos premier ministrów i stwierdził, iż rząd dokłada najenergiczniejszych starań, aby zabezpieczyć egzystencję i warunki bytu wyższym uczelniom.

Po przemowie premiera zabrał głos przedstawiciel robotników pracujących przy wznoszeniu gmachu uniwersyteckiego, a w końcu sekretarz uniwersytetu dr. Salkowski odczytał szereg depeesz, nadesłanych przez wszystkie wyższe uczelnie polskie.

Wierzmy święcie, że ten pierwszy szczęśliwy i pomyslny krok utoruje drogę do dalszych czynów i że za lat parę uczestniczyć będziemy w drugiej podniosłej i dla leśnictwa naszego epokowej uroczystości, mianowicie w poświęceniu gmachu leśnictwa Uniwersytetu poznańskiego. Ufność tę budzi w nas znana i wypróbowana energja obecnego Dziekana wydziału rolniczo-leśnego jakoteż gorące zapewnienia życzliwości i obietnice poparcia, jakie usłyszeliśmy w pamiętnym dniu 28. listopada z ust przedstawicieli najwyższych Władz naszych.

W końcu podajemy dosłowny tekst aktu erekcyjnego, który w kamieniu węgielnym gmachu leśnictwa ku wiecznej pamiętce wmurowany zostanie.

Działo się dnia dwudziestego ósmego listopada roku Pańskiego tysięcznego dziewięćsetnego dwudziestego pierwszego.

Na stolicy Apostolskiej zasiadał Jego Świątobliwość Papież Benedykt XV, Prymasem Polski był J. E. Kardynał rzymski Ks. dr. Edmund Dalbor.

Rządy sprawował Naczelnik Państwa marszałek Józef Piłsudski, ster rządów dźwżył suwerenny Sejm pod laską marszałkowską Wojciecha Trąpczyńskiego.

Prezydentem ministrów i ministrem oświaty był prof. inż. Antoni Ponikowski, ministrem dzielnicy wielkopolskiej i pomorskiej dr. Józef Wybicki, a delegatem Ministerstwa W. R. i O. P. dla Uniwersytetu Bernard Chrzanowski.

W czasach, gdy nauka polska uzyskuje należne jej prawo do swobodnego rozwoju, a w Poznaniu przewodnikami Grona powołanego przez Opatrzność do budowania nowego ogniska nauki był Rektor Uniwersytetu Jego Magnificencja dr. Heliodor Święcicki, Dziekan Wydziału Rolniczo-leśnego dr. Edward Lubicz-Niezabitowski i Prodziekan dr. Ludwik Sitowski.

Uniwersytet Poznański w odczuciu potrzeby sprawnych działaczy na wszystkich polach pracy narodowej i w zrozumieniu dotkliwego braku światłych włodarzy Ziemi polskiej i jej bogactw przyrodzonych, widząc ogrom zniszczenia świetnych przed wiekami lasów Rzeczypospolitej, wywołany rabunkową gospodarką przez długi okres rządów najeźdźczych, widząc jak nikną ostatki rozległych borów i puszczy, niemal doprowadzonych do zagłady po ciężkim okresie ostatnich lat wojny, gdy nawet Puszcza Białowieska — relikwia narodu — nie uszła wrogich rąk, a wspaniałe lasy karpackie kurczą się i ustępują przed siekierą spekulanta i handlarza, uświadomił sobie w całej pełni obowiązek i konieczność przyjścia Narodowi z pomocą w miarę sił swych w walce o jego bogactwo, o jego lasy!

Uniwersytet rozumie, że obowiązkiem Narodu jest podtrzymanie ginących skarbów przyrody i zgodne z najlepszymi wynikami nauki i praktyki odnawianie zniszczonych wyrębów — rozumie, że jego zadaniem jest wyszkolenie zastępów młodzieży, silnych wolą i charakterem, chętnych do pracy dla dobra Ojczyzny, bogatych w wiedzę

i umiejętność fachową — postanawia wzniesienie gmachu leśnictwa, jako ostoji i serca nauki, która dotąd u nas nie znalazła godnego jej pomieszczenia, budowli, pod którą kamień węgielny w dniu dzisiejszym poświęcamy.

Kamień węgielny pod gmach leśnictwa kładziemy na południowym stoku wzgórza Winiarskiego w obrębie majątku uniwersyteckiej Sołacz, w stosownym odstępnie na północ od bitej drogi wiodącej z Poznania do Gołęcina, na wschód od zabudowań ustąpionych Wydziałowi rolniczo-leśnemu dla celów naukowych przez Bractwo Strzeleckie w Poznaniu.

Plany rozpoczętej budowli wykonał architekt Łucjan Michałowski według wskazówek udzielonych przez profesorów i docentów Sekcji leśnej Wydziału rolniczo-leśnego Uniwersytetu poznańskiego, inż. Józefa Rivolego, inż. Stanisława Sokołowskiego, Dr. Władysława Szafera, Dr. Edwarda Niezabitowskiego, Dr. Ludwika Sitowskiego, inżyniera Karola Stiebera, dr. Tadeusza Wielgosza, inż. Stefana Cybichowskiego, inż. Zdzisława Manna.

Wielkim rozmiarami i trudnym do wykonania w dzisiejszych warunkach Rzeczypospolitej jest gmach rozpoczęty. Jednak waga i ogrom zadań, którym on ma służyć, wielki napływ młodzieży pełnej zapału i żadnej wiedzy prawdziwej, garnącej się z zaparciem i głębokim umiłowaniem nauki do sekcji leśnej wydziału rolniczo-leśnego, szczęśliwej, iż może w ojczystym języku i na ojczystej ziemi uczyć się i pracować, wreszcie niezmuszana do szukania światła wiedzy po obcych krajach i wśród wrogich środowisk, były zachętą i podniętą w pokonaniu licznych trudności dla osiągnięcia celu.

Wydział rolniczo-leśny przewyciężył wszystkie trudności i piętrzące się przeszkody, a Senat Uniwersytetu Poznańskiego uchwałą z dnia 4. marca 1921 dokonał wiekopomnego i zbożnego dzieła.

Ku wieczystej rzeczy pamiętce, z wiarą w rozkwit Ojczyzny i Nauki polskiej akt niniejszy podpisują: Członkowie Rządu, Wielebne Duchowieństwo, Władze Uniwersyteckie, profesorowie wykładający, adjunkci, asystenci i młodzież studująca Wydziału rolniczo-leśnego.